





MIECZYSLAW HAIMAN

NAUKA POLSKA  
W STANACH ZJEDNOCZONYCH  
AMERYKI PÓLNOOCNEJ

NADBITKA Z TOMU XXI «NAUKI POLSKIEJ»  
WYDAWNICTWA KASY IM. MIANOWSKIEGO  
INSTYTUTU POPIERANIA NAUKI - WARSZAWA - PALAC STASZICA

1936





# NAUKA POLSKA W STANACH ZJEDNOCZONYCH A. P.

napisał

MIECZYŚLAW HAIMAN

TREŚĆ: I. Okres polskiej imigracji kolonjalnej: 1. Aleksander Karol Kurcusz. 2. Karol Błaszkwicz. 3. Kościuszko, Pułski i inni. — II. Okres polskiej imigracji politycznej: 4. Charakterystyka ogólna. 5. Józef Hordyński. 6. *Poland*, pierwsze czasopismo polskie w Ameryce. 7. Kazimierz Stanisław Gzowski. 8. Paweł Feliks Wierzbicki. 9. Adam hr. Gurowski. 10. Kasper Tochman. 11. Józef Karge. 12. Leopold Boeck. 13. Artur Grabowski. 14. Henryk Kalusowski. 15. Jan Tyssowski. 16. Marcin Rosienkiewicz i pierwsza polska książka w Stanach Zjednoczonych. 17. Józef Emil d'Alfonce i Ksawery Karczewski. 18. Inni zasłużeni na różnych polach nauki. 19. Fryderyk Schwatka. 20. Erazm Jerzmanowski. 21. Marja Zakrzewska. — III. Okres polskiej imigracji ludowej: 22. Charakterystyka ogólna. 23. Teologia. 24. Filozofja. 25. Psychologia. 26. Socjologia. 27. Historia i nauki pomocnicze. 28. Krytyka i historia literatury. 29. Pedagogia i filologia. 30. Biologia. 31. Astronomia. 32. Matematyka. 33. Biblijofilstwo. 34. Technika. 35. Farmaceutyka i medycyna. 36. Prawoznawstwo. 37. Bankowość. 38. Polacy na katedrach amerykańskich uczelni. — IV. Obecny stan warsztatów nauki polskiej w Ameryce: 39. Czasopisma naukowe. 40. Biblioteki i zbiory polskie. 41. Polonica w bibliotekach amerykańskich. 42. Polskie średnie i wyższe zakłady naukowe. 43. Kształcąca się młodzież polsko-amerykańska. — V. Żywe węzły między nauką polską a nauką amerykańską: 44. Fundacja Kościuszkowska. 45. Inne instytucje propagujące kulturę polską w Ameryce. 46. Uczeń polski jako goście w Stanach Zjednoczonych. 47. Dzieła uczonych polskich, wydane w Stanach Zjednoczonych. 48. Dzieła podróżnicze autorów polskich o Stanach Zjednoczonych. — VI. Rzut oka na przyszłość. — VII. Amerykanie piszący na tematy naukowe polskie.

## I

1. Nauka polska w Stanach Zjednoczonych A. P. ma za sobą stare i chlubne tradycje. Sięga ona początkami pierwotnych dziejów osadnictwa białych w północnej Ameryce.

Protoplastą nauki polskiej w Nowym Świecie był Aleksander Karol Kurcusz (Curtius), «profesor z Litwy», założyciel i kierownik pierwszej wyższej szkoły w Nowym Yorku, w tym czasie, kiedy dzisiejsza metropola amerykańska była jeszcze stolicą kolonii holenderskiej i nazywała się Nowym Amsterdamem. Wysłany z Holandji przez Spółkę Zachodnio-Indyjską, właścicielkę kolonii, na prośby kolonistów, pragnących kształcić swe dzieci w łacinie i wyższych umiejętnościach, otworzył w Nowym Yorku pierwszą akademię w r. 1659 i prowadził ją przez dwa lata. Jakkolwiek krótkotrwała, była to najstarsza wyższa szkoła w kolonjach północno-amerykańskich po dzisiejszym uniwersytecie Harvard.

Zniechęcony zbyt szczupłym wyposażeniem finansowym, Kurcusz rzucił swą posadę i wrócił do Europy w r. 1661. Dane biograficzne

INSTYTUT  
BADAŃ LITERACKICH PAN  
BIBLIOTEKA  
00-330 Warszawa, ul. Nowy Świat 78  
Tel. 26-68-63

padkach dzieła te kolportowali po miastach amerykańskich sami wygnañcy. W r. 1842 podjęli oni nawet wydawnictwo miesięcznika *Poland—Historical, Literary, Monumental and Picturesque*, pierwszego czasopisma polskiego za Atlantykami. Wychodziło w Nowym Yorku, wydawcami zaś i redaktorami byli Paweł Sobolewski, późniejszy wydawca «Poets and Poetry of Poland» (Chicago 1881), i Eustachy Wyszyński<sup>1</sup>. Z braku poparcia prędko upadło.

7. «Kilku więcej wykształconych znalazło pomieszczenie jako nauczyciele matematyki, języków», pisze nestor tej imigracji, Henryk Kałusowski, o losach 234 powstańców, deportowanych przez Austrię do Ameryki w r. 1834<sup>2</sup>. Nauczanie prywatne i w publicznych instytucjach było, w rzeczywistości, stosunkowo dosyć powszechnym sposobem zarabkowania wykształconych wygnañców. W ten sposób zaczynał swą karierę w Ameryce Kazimierz Stanisław Gzowski (1812-1898), który najwyżej może wybił się z tej grupy Polaków, nie w Stanach Zjednoczonych jednak, lecz w Kanadzie, dokąd przeniósł się po kilku latach. Tam zdobył znaczną sławę i nie mniej znaczne powodzenie materialne jako inżynier. Jest on twórcą pierwszego mostu nad wodospadem Niagary, uważanego niegdyś za jedno z największych dzieł inżynierskich w Ameryce. Zasłużył się też wiele przybranej ojczyźnie rozbudową sieci kolejowej. Za życia dostąpił wysokich dostojenstw, po śmierci zaś Kanadyjczycy uczcili go pomnikiem, który do dziś stoi w parku Victoria w Niagara Falls, w prowincji Ontario<sup>3</sup>.

8. Obok Gzowskiego, drugim znakomitym przedstawicielem tej imigracji polskiej w nauce amerykańskiej był Paweł Feliks Wierzbicki (1815-1860), który zawdzięcza swą sławę głównie malej książeczce o Kalifornii w r. 1849, cenionej dziś na wagę złota przez bibliofilów. Pracując początkowo jako nauczyciel i lekarz we wschodnich stanach, Wierzbicki wziął udział w wyprawie wojsk amerykańskich do Kalifornii w czasie wojny meksykańsko-amerykańskiej i w dwa lata potem wydał swe dziełko «California As It Is», San Francisco 1849, uznane za «najważniejszą książkę, jaka kiedykolwiek ujrzała światło dzienne w Kalifornii». Znaczenie jej polega nietylko na fakcie, iż była to pierwsza książka w języku angielskim, drukowana na zachód

<sup>1</sup> M. Haiman. Z przeszłości polskiej w Ameryce. Buffalo 1927, s. 242. <sup>2</sup> B. Bolesławita. Z roku 1867, Rachunki. Poznań 1868, t. II, s. 99. <sup>3</sup> H. J. Morgan. The Canadian Men and Women of the Time. Toronto 1898, s. 416; Geo. M. Rose. A Cyclopedia of Canadian Biography. Toronto 1886, t. I, s. 590; W. S. Wallace. The Dictionary of Canadian Biography. Toronto 1926, s. 164.

od Gór Skalistych, ale i na tem, że była najlepszym opisem Kalifornji w pamiętnym okresie «gorączki złota». Z pod pióra Wierzbickiego wyszedł też pierwszy artykuł z dziedziny historii medycyny, ogłoszony w tym stanie<sup>1</sup>. Przed swą wyprawą do Kalifornji ogłosił kilka angielskich artykułów z historii Polski w czasopismach nowojorskich oraz wydał dziełko filozoficzne «The Ideal Man» (Boston 1841)<sup>2</sup>.

9. Najplodniejszym pisarzem wśród tej grupy był smutnej sławy Adam hr. Gurowski (1805-1866), znany renegat. Zjawiwszy się w Ameryce w r. 1849, zabiegał o katedrę prawa w uniwersytecie harwardzkim. Urządził tam nawet cykl wykładów o prawie rzymskiem w r. 1851, jednakowoż z powodu złej wymowy angielskiej musiał porzucić na tej próbie. Był potem współpracownikiem kilku pism amerykańskich i «The American Encyclopedia». Wydał: «Russia As It Is» (New York 1854), nacechowaną rusofilstwem; «America and Europe» (New York 1857), zdradzające idee komunistyczne; «Slavery in History» (New York 1860), najlepsze może z jego dzieł, wywołane bliską wówczas domową wojną amerykańską, i trzytomowy «Diary» (Boston 1861-1865), pamiętnik z tej wojny, pełen zjadliwości, wymierzonej przeciw głównym członkom ówczesnego rządu amerykańskiego<sup>3</sup>. Działalność Gurowskiego, jakkolwiek zjednała mu jedno z drugorzędnych miejsc w literaturze amerykańskiej, była, ze względu na wypowiedane uczucia i poglądy, szkodliwa dla sprawy polskiej. «Najbardziej lubował się w poważnej rozmowie o sprawach polityki, historii lub teologii, o których potrafił rozprawić cały dzień z wysokiem wykształceniem i cudowną potocznością 'najlepszej łamanej angielszczyzny'» pisze o nim przyjaciel Amerykanin we wspomnieniu pośmiertnem<sup>4</sup>. «Był wielce odczytany w egipтологии i średniowiecznej historii i posiadał szeroką znajomość nauk, ale szczegółowo znał tylko prawo. Pogardzał natomiast historją naturalną i nienawidził jej profesorów, których zajęcie wydawało mu się pustem».

10. Chlubne wspomnienie należy się Kasprowi Tochmanowi (1797 - około 1880), wytrwałemu apostołowi sprawy polskiej, który w latach 1840-44 objechał dużą część Stanów Zjednoczonych i wy-

<sup>1</sup> Essay on History of Medicine. *California State Journal of Medicine*, r. 1856, t. I, s. 147. <sup>2</sup> M. Haiman. Feliks Paweł Wierzbicki i jego «California», Chicago 1933; George D. Lyman. Introduction. «California as it is», Graehorn Edition, San Francisco 1933. <sup>3</sup> M. Haiman. Z przeszłości polskiej w Ameryce. Buffalo 1927, s. 264-86. <sup>4</sup> Robert Carter. Adam Gurowski. *Atlantic Monthly*. Boston, listopad 1866.

głosił odczyt o Polsce w stu miejscowościach, w tym przed legislaturami dziewięciu stanów. Odczyt ten wydał w broszurze «Strike but Hear» (Baltimore 1844). Jako adwokat spadkobierców Kościuszki w sądach amerykańskich wydał parę broszur polemicznych przeciw rosyjskiemu ministrowi w Waszyngtonie. W r. 1846 zorganizował Polish Slavonian Literary Association in the State of New York, mające na celu rozszerzanie w Ameryce znajomości historii, literatury i sztuki Słowiańszczyzny, a przede wszystkim Polski. Żywot tego stowarzyszenia, złożonego z wielu wybitnych ówczesnych Amerykanów, był krótkotrwały, głównie z powodu wadliwych ustaw<sup>1</sup>.

11. Kilka nazwisk polskich spotykamy w tym okresie na katedrach wyższych uczelni amerykańskich. Długoletnim profesorem europejskich języków i literatur w kolegium Princeton, w New Jersey, był sławny z wojny domowej gen. Józef Karge (1823-1892), o którym «National Cyclopaedia of American Biography» powiada, że «dzięki wysokiemu wykształceniu, zaletom charakteru i rzadkim talentom pedagogicznym stał się jednym z najgłośniejszych ówczesnych profesorów». W początkach swej kariery amerykańskiej prowadził prywatną szkołę w Nowym Yorku<sup>2</sup>.

12. Obok niego odznaczył się Leopold Boeck, b. prof. wyższej matematyki w Sorbonie, który jeszcze przed wojną domową założył w Nowym Yorku pierwszą w Ameryce politechnikę. Był potem profesorem matematyki i inżynierji w uniwersytecie Virginia. W r. 1873 prezydent Grant zamianował go amerykańskim komisarzem edukacji na wystawę światową w Wiedniu, a w trzy lata potem reprezentował rząd w takimże charakterze na wystawie światowej w Filadelfji. W roku śmierci piastował katedrę w uniwersytecie Pennsylvania w Filadelfji.<sup>3</sup> W r. 1879 wydał dzieło angielskie o matematyce z zastosowaniem do inżynierji<sup>4</sup>.

13. Artur Grabowski (1836-1930), pułkownik armji konfederackiej w wojnie domowej, przez 45 lat zajmował katedry profesorskie w różnych kolegiach. Był przez jakiś czas prezydentem (rektorem) kolegium Defiance w Ohio, a przez 14 lat przełożonym akademii Summerville w Augusta (stan Georgia). «Był to człowiek o świetnej

<sup>1</sup> M. Haiman. Z przeszłości polskiej w Ameryce. Buffalo 1927, s. 239-60. <sup>2</sup> M. Haiman. Historia udziału Polaków w amerykańskiej wojnie domowej. Chicago 1928, s. 62-75. <sup>3</sup> L. E. Van Norman. Poland, the Knight among Nations. New York 1907, s. 355. <sup>4</sup> Katalog i spis przedmiotów pamiątkowych w Muzeum Związku Narodowego Polskiego w Chicago. Chicago 1907, s. 43, No 27.



umysłowości i kulturze, mistrz pięciu czy sześciu języków, a towarzysztwo jego zawsze podnosiło na duchu»<sup>1</sup>.

14. Henryk Kalusowski (1806-1894) uczył łaciny i francuskiego w prywatnych szkołach w Nowym Yorku i w kolegium Maryland. Władał 14 językami. Jako długoletni urzędnik departamentu skarbu w Waszyngtonie, przetłumaczył z rosyjskiego wszystkie dokumenty, dotyczące kupna Alaski przez Stany Zjednoczone. Ogłosił kilka artykułów o Polsce w czasopiśmie amerykańskich i o imigracji polskiej w Ameryce w czasopiśmie polskich. Przez całe życie gromadził materiały i zabytki, dotyczące dziejów Polaków w Stanach Zjednoczonych, i w r. 1891 wszystkie te zbiory wielkiej wartości historycznej ofiarował Związkowi Narodowemu Polskiemu jako zaczątek muzeum wychodźczego. Zbiory te, pomnożone następnie głównie staraniem Marjana Stęczyńskiego, zarządcy kolegium Związku N. P. w Cambridge Springs, Pa., i Wacława Gąsiorowskiego, powieściopisarza i przez jakiś czas rektora kolegium, zostały doszczętnie zniszczone przez pożar razem z całym kolegium w r. 1931<sup>2</sup>.

15. Jan Tyssowski (1811-1857), krótkotrwały dyktator krakowski, uczył podobnie łaciny i francuskiego w Nowym Yorku, nim został tam redaktorem niemieckiego pisma *Schnellpost*, a potem urzędnikiem rządowym w Waszyngtonie. Zmarł nagle na stanowisku naczelnego egzaminatora w biurze patentowym Stanów Zjednoczonych<sup>3</sup>.

16. Prywatnym nauczaniem rysunków i francuskiego w Filadelfji zarabiał na życie w pierwszych latach pobytu w Ameryce Marcin Rosienkiewicz († 1847), b. profesor sławnego liceum krzemienieckiego. W r. 1834 wydał «Rozmowy do Ułatwienia Języka Angielskiego dla Emigrantów Polskich» (Filadelfja 1834), pierwszą polską książkę, drukowaną w Ameryce (jeszcze bez akcentów). Założył też pierwszą w Ameryce szkołkę języka angielskiego dla współtowarzyszów wygnańców. Istniała krótko, gdyż losy prędko rozproszyły uczniów jej po Ameryce<sup>4</sup>.

17. Józef Emil d'Alfonce (d'Alfons) (1810-1886) uczył gimnastyki w uniwersytecie Virginia i w akademii wojskowej w White

<sup>1</sup> *The Augusta (Ga.) Chronicle*, 26 lutego 1930. <sup>2</sup> L. Van Norman, Poland, the Knight among Nations, New York 1907, s. 334; St. Zieliński. Mały słownik pionierów polskich. Warszawa 1932, s. 200. <sup>3</sup> *Washington (D. C.) Star*, 24 kwietnia 1857. <sup>4</sup> M. Haiman. Stulecie książki polskiej w Ameryce. *Dziennik Zjednoczenia*, 6 stycznia 1933.

Plains, N. Y.<sup>1</sup> Wydał dzieło o gimnastyce «Instructions in Gymnastics» (Nowy York 1851). Wspólnie z Ksawerym Karczewskim wynalazł maszynę do wyrobu kopert. O owym Karczewskim (1810-1883) wspominał nekrolog w prasie amerykańskiej. «Badania i prace jego były głównie poświęcone naukom przyrodniczym, zwłaszcza chemii. Był dobrym lingwistą, władał płynnie czterema językami i był również wybitnym znawcą łaciny i greki. Wynalazki jego były liczne. Jednym z nich było udoskonalenie maszyny do wyrobu kopert, na którym jedna z firm w tem mieście (Filadelfji) zrobiła fortunę. Los Karczewskiego był zwykłym losem wynalazców — inni zbierali żniwo z jego pracy»<sup>2</sup>.

18. Ludwik Bańczakiewicz (ok. 1800—ok. 1840) uczył wyższej matematyki kadetów marynarki na okręcie wojennym «Potomac»<sup>3</sup>. Tymoteusz Choiński (1825-1890), powstaniec z r. 1848 i 1863, był profesorem matematyki w szkole wyższej im. Engelmana w Milwaukee, Wisconsin<sup>4</sup>.

Prócz nich na różnych polach nauki zasłużyli się dobrze Ameryce liczni inni Polacy z imigracji politycznej. «Bukaty dał poznać matematyczną umiejętność Hoene-Wrońskiego w Ameryce»<sup>5</sup>. Józef Podbielski «badał naukę polskich arjan»<sup>6</sup> i ogłosił drukiem, oprócz tłumaczenia «Snu nocy letniej» Krasieńskiego<sup>7</sup>, tablice chronologiczne do nauki historii: «Chronological Atlas of Blank Centuries with Information of How to Learn History in the Shortest Time, According to the Polish Mnemonics» (Baltimore 1851). Podobną pracę wydał w Ameryce Napoleon Feliks Żaba (1803-1885), późniejszy profesor uniwersytetu w Buenos Aires, p. t. «Zaba's Method of Studying Universal History with Chronological Chart, Key, and Board of Exercise» (Nowy York 1868)<sup>8</sup>. Aleksander Sengteller rytował mapy na stali, należące do najpiękniejszych w swoim rodzaju<sup>9</sup>. Karol Radziwiński († 1858) był sekretarzem komisji do wytyczenia granicy amerykańsko-meksykańskiej. W czasie trudnych pomiarów granicznych zaskoczyła go śmierć. Jedna z gór w stanie Oklahoma

<sup>1</sup> *Ojczyzna*, Buffalo, 19 sierpnia 1886. <sup>2</sup> Wycinek bez daty, skopjowany przez autora ze zbiorów Kałusowskiego przed spaleniem. <sup>3</sup> B. Bolesławita. Z roku 1867, Rachunki, Poznań 1868, t. II, s. 99. <sup>4</sup> *Zgoda*, Chicago, 16 kwietnia 1890. <sup>5</sup> B. Bolesławita. Z roku 1867, Rachunki, Poznań 1868, t. II, s. 119. <sup>6</sup> Tamże. <sup>7</sup> *Continental Monthly*, N. York, t. V (1864), s. 543. <sup>8</sup> Podręczniki z zakresu mnemotechniki cieszyły się widocznie popularnością w owym czasie. Metodę gen. Bema wprowadziła do Ameryki Elizabeth P. Peabody, która w r. 1852 wydała «Polish-American System of Chronology, reproduced with some modifications from General Bem's Franco-Polish Method». Nowy York 1852. <sup>9</sup> B. Bolesławita. Z roku 1867, Rachunki, t. II, s. 118.

nosi nazwę Mount Radziwiński na jego cześć<sup>1</sup>. Józef Truskolaski dokonał pomiarów gruntów publicznych w Luisiana i Utah<sup>2</sup>, a Jan Rychlicki (1807-1899), inżynier, w stanie Missouri<sup>3</sup>. Aleksander Bielaski (1811-1861), poległy śmiercią bohaterską w wojnie domowej, prowadził pomiary topograficzne we Florydzie w 1835-1837, wśród niebezpieczeństw panującej wówczas wojny z Seminolami, a jako długoletni inżynier kolejowy zasłużył się potem pracą przy budowie kolei amerykańskich i meksykańskich<sup>4</sup>. Jako prawnik zdobył znaczne stanowisko Henryk Głowacki (1816-1895)<sup>5</sup>. Stanisław Hernisz, tłumacz legacji amerykańskiej w Chinach, napisał dzieło o stosunkach handlowych Stanów Zjednoczonych z Chinami i starał się o pomoc kongresu amerykańskiego w wydaniu go w r. 1857<sup>6</sup>. Niejaki hr. Broński usiłował w r. 1850 nakłonić tenże kongres do wprowadzenia ulepszonej hodowli jedwabników w kraju<sup>7</sup>. Aleksander Hołyński (1813-1884), przyjaciel Słowackiego, pozostawił też, prócz Wierzbickiego, ważną dla wczesnej historii Kalifornii «La Californie et les routes interoceaniques» (Bruksela 1853)<sup>8</sup>. Autorami opisów Ameryki i pamiętnikarzami z tego okresu, oprócz Gurowskiego, byli: Ludwik Żychliński († 1891), Jakób Gordon (1823-1895), Kalikst Wolski (1816-1884), gen. Włodzimierz Krzyżanowski (1824-1887), ks. Hieronim Kajsiewicz (1812-1873), Sygurt Wiśniowski (1841-1892), Bolesław Horodyński (1843-1932) i inni<sup>9</sup>.

W wojnie domowej kilku Polaków odznaczyło się jako inżynierowie, zwłaszcza kap. Wilhelm Kossak po stronie unijnej, a pułk. Wincenty Sulakowski po stronie konfederackiej. Dokumenty wojenne niejednokrotnie z wysokim uznaniem wyrażają się o ich planach i fortyfikacjach<sup>10</sup>. Edmund Ludwik Żaliński (1849-1920), młody ochotnik z tej wojny, zyskał następnie sławę jako wynalazca całego szeregu przyrządów wojskowych, zwłaszcza pneumatycznego działu torpedowego. Był przez jakiś czas profesorem wiedzy woj-

<sup>1</sup> M. Haiman. Polacy w wojnie meksykańsko-amerykańskiej (w rękopisie). <sup>2</sup> B. Bolesławita. Z roku 1867, Rachunki, t. II, s. 120. <sup>3</sup> Wm. Hyde and H. L. Conrad. Encyclopedia of the History of St. Louis. New York, Louisville, St. Louis 1899, t. IV, s. 1946. <sup>4</sup> J. D. G. Shea. A Child's History of the United States, Nowy York 1872, t. II, s. 408. <sup>5</sup> *Polak w Ameryce*, Buffalo, 25 listopada 1895. <sup>6</sup> *Senate Ex. Journal*, 32nd Congress, 2nd Session, No 172. <sup>7</sup> *Senate Reports*, 31st Congress, 1st Session No 148. <sup>8</sup> St. Zieliński. Mały słownik pionierów polskich, s. 150. <sup>9</sup> Bibliografję podaje Mały słownik Zielińskiego pod odnośniami nazwiskami. <sup>10</sup> M. Haiman. Historia udziału Polaków w amerykańskiej wojnie domowej, s. 100, 131-40.

skowej w Instytucie Technologicznym Massachusetts w Bostonie<sup>1</sup>. Józef Smoliński (1809-1886) na podstawie dzieła gen. Chrzanowskiego o taktyce napisał «Infantry Tactics for the Exercise and Manoeuvres of Troops» (Nowy York 1869), powiadając w przedmowie: «mojem jedynym pragnieniem jest, aby to dzieło stało się pomocnym tym, którzy poważnie pragną oswobodzenia wszystkich narodowości z jarzma ciemństwa».

19. Śmiałym podróżnikiem-odkrywcą był Fryderyk Schwatka (1849-1892), oficer kawalerji amerykańskiej, który w r. 1878 objął dowództwo nad wyprawą do Ziemi króla Wilhelma w celu odnalezienia śladów zaginionej ekspedycji Sir Johna Franklina. W ciągu 15-miesięcznej podróży zdołał odkryć wiele danych o tej nieszcześliwej wyprawie. Badał przytem zatokę Hudsonską. W r. 1883 i ponownie w r. 1886 wyprawiał się do Alaski na badania naukowe. Wydał kilka dzieł opisujących te wyprawy, jak «Along Alaska's Great River» (1885); «The Franklin Search»; «Nimrod in the North»; «The Children of the Cold»<sup>2</sup>.

20. Dla rozwoju amerykańskiego przemysłu gazowego położył duże zasługi Erazm Jerzmanowski (1844-1909), który pozyskał też wdzięczną pamięć rodaków przez hojne zapisy na rzecz nauki polskiej w ojczyźnie<sup>3</sup>.

21. Wreszcie należy też wspomnieć o Marji Zakrzewskiej (1829-1902). Pochodziła z doszczętnie zniemczonej rodziny, choć nawet w Ameryce przyznawała się nie bez dumy do polskiego pochodzenia. Stała się ona pionierką nauki lekarskiej w Stanach Zjednoczonych. Była jedną z pierwszych w świecie kobiet-doktorów medycyny, pierwszym lekarzem szpitala dla kobiet i dzieci w Nowym Yorku; profesorem akuszerji i chorób kobiecych i dzieciennych przy New England Femal Medical College, założycielką kliniki przy tem kolegium; założycielką pierwszego szpitala dla kobiet i dzieci w stanach Nowej Anglii: New England Hospital for Women and Children; współzałożycielką szpitala dla kobiet w Filadelfji; współzałożycielką pierwszych w Ameryce szkół dla pielęgniarek i wreszcie inicjatorką ruchu za tworzeniem miejsc zabawowych dla dzieci w miastach (playgrounds), skąd pozyskała przydomek Mother of Playgrounds Movement<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Harper's Encyclopaedia of United States History, Nowy York-Londyn 1902, t. X, s. 496.

<sup>2</sup> S. Zieliński. Mały słownik pionierów polskich, s. 460; Harper's Encyclopaedia of United States History, t. VIII, s. 94. <sup>3</sup> S. Zieliński. Mały słownik pionierów polskich, s. 193. <sup>4</sup> Agnes Victor. A Woman's Quest (The Life of Marie E. Zakrzewska, M. D.), Nowy York-Londyn 1924.

## III

22. Spis powyższy zamyka mniej więcej okres polskiej imigracji politycznej. Obejmuje on tych, których działalność przypadła, przynajmniej częściowo, przed r. 1870, t. j. przed datą rozpoczęcia wielkiej ludowej imigracji. Obie te grupy, różne charakterem, działały odrębnie. Imigracja polityczna przybywała, przynajmniej w wielu przypadkach, już z zasobem wykształcenia i mogła odrazu lub stosunkowo szybko zajmować wyższe stanowiska w nowym społeczeństwie. Imigracja ludowa przybywała tylko z parą pracowitych rąk, jako całym majątkiem. Pierwsze jej pokolenie, a w dużej części i drugie, zostało pochłonięte walką o byt materialny. Jednakowoż lepsze warunki bytu i demokratyczny ustroj kraju wpłynęły zachęcająco na wyższe kształcenie młodzieży, zrodzonej już w Ameryce. To też młodzież ta zaczyna z wolna coraz częściej wybijać się w nauce i na innych polach życia amerykańskiego. Polonja amerykańska przeżywa właśnie fazę tworzenia się rodzimej inteligencji polsko-amerykańskiej. W okresie przejściowym tradycje nauki polskiej podtrzymują głównie jednostki wykształcone, które z różnych powodów zjawiają się w Ameryce równocześnie z wychodźstwem ludowym. Najwięcej tej napływowej inteligencji polsko-amerykańskiej dostarczają szeregi kapłanów polskich, towarzyszące imigracji ludowej. Dzięki swemu czołowemu stanowisku odgrywają oni doniosłą rolę w dziejach tej imigracji, zwłaszcza w jej początkach, i w dużej mierze kształtują całe jej życie społeczne.

Zobrazowanie stanu nauki polskiej w tym okresie, obejmującym przeważnie współczesność, przedstawia większe trudności, niż zobrazowanie okresu poprzedniego. Już z natury rzeczy trudniej tu znaleźć pewną wspólną miarę, trudniej ocenić, kto jest kim, a co jest czem. Nadto, wobec braku źródeł, trzeba posługiwać się często tylko pamięcią, stąd niemożliwe jest uniknąć pewnych przeoczeń i niedokładności. Dlatego też ta część szkicu, więcej jeszcze niż pierwsza, traktowana być musi przez czytelnika tylko jako próba zarejestrowania nazwisk i dzieł, które tworzą współczesną naukę polską w Stanach Zjednoczonych. Rzecz jasna, że sam tytuł szkicu usuwa i z tej części to wszystko, co dotyczy 'sztuki polskiej w Stanach Zjednoczonych, która we wnoszeniu pierwiastków kultury polskiej do kultury amerykańskiej może nawet, w tym właśnie okresie, dobitniejszą od nauki odgrywać rolę — chociażby tu wspomnieć tylko jedno nazwisko, Ignacego Jana Paderewskiego.

23. Szczególnie liczni wśród imigracji ludowej byli i są pisarze teologiczni. Dawniejsi z konieczności musieli pisać popularnie. Z czasem poziom naukowy i literacki teologicznych wydawnictw wychodzących podniósł się jednak wysoko. Z autorów z tej dziedziny odznaczyli się: z dawniejszych ks. J. Ciemniwski, ks. J. Domaszewicz i ks. Jan Godrycz<sup>1</sup>, z nowszych zaś ks. dr Tomasz Misicki (\* 1866) z Williamsport, Pa., którego szereg prac teologicznych cechuje «język klasyczny, jasny i prosty, ...oryginalne ujęcie przedmiotu», wreszcie «niezwykła znajomość Pisma św. i Ojców Kościoła»<sup>2</sup>; dalej ks. dr Aleksander Syski (\* 1876)<sup>3</sup>, ks. dr Józef Dworzak z Yonkers N. Y., ks. Lucjan Bójnowski z New Britain, Conn., i ks. Jan Taranowicz z Eureka, Mo., autorzy katechizmów; ks. Dominik Szopiński, z Peshtigo, Wis., długoletni redaktor *Przeglądu Kościelnego*; ks. Feliks Feldheim (\* 1879) z Evanston, Illin., autor «Skarbcza Pisma św.»; ks. Kazimierz Smogór (\* 1870) z Steubenville, O., który opracował dwa tomy kazań o treści «bardzo dobrej i poprawnie wyłożonej»<sup>4</sup>, i liczni inni. Duże uznanie zdobyły łacińskie prace ks. dra Cyryla Piontka z Green Bay, Wis.: «De indulto Exclaustrationis et Saecularisationis», «najgruntowniejsza dysertacja na ten temat, jaką literatura kanoniczna posiada», i ks. dra Ryszarda Bakalarczyka, z Waszyngtonu: «De Novitiatu», «wzorowa monografia kanoniczna»<sup>5</sup>.

24. Na polu filozofii katolickiej zasłynął szeroko zmarły niedawno ks. Jan Stanisław Zybur (1874-1934), autor szeregu znakomych dzieł, pisanych na łożu boleści. Z pod jego pióra wyszły: «Contemporary Godlessness» (St. Louis 1924); «The Problem of Evil and Human Destiny» (1925); «The Key to the Study of St. Thomas» (St. Louis 1926); «Present Day Thinkers and the New Scholasticism» (St. Louis 1927); «Progressive Scholasticism» (St. Louis 1929); «Introduction to the Theological Summa of St. Thomas» (St. Louis 1930); «The Perennial Vitality and Timeliness of the Philosophy of St. Thomas» (St. Louis 1931). «Dzieła te zyskały uznanie w całym świecie katolickim, a nawet poza nim, i w części zostały przetłumaczone na inne języki. Poruszyły one koła filozofów

<sup>1</sup> Bibliografię ich prac podaje Almanach Jubileuszowy Seminarjum Polskiego, Detroit 1935, s. 202. <sup>2</sup> Prof. Stan. Torosiewicz. Współcześni pisarze polscy w Ameryce. *Roczniki Katolickie* X. N. C. Cieszyńskiego, r. 1934, t. XIII, s. 56. <sup>3</sup> Liczne prace teologiczne ks. Syskiego pisane we Francji, gdzie osiadł przed kilku laty, wykraczają już poza granice niniejszego szkicu. <sup>4</sup> Prof. Stan. Torosiewicz. Współcześni pisarze polscy w Ameryce. *Roczniki Katol.*, t. XII, s. 84. <sup>5</sup> Tamże, s. 79-80.

we wszystkich niemal cywilizowanych krajach»<sup>1</sup>. «Master in the science of thought» — nazwał go jeden z dzienników amerykańskich<sup>2</sup>, dodając: «Nikt ze współczesnych nie uczynił tyle dla jasnego przedstawienia scholastycyzmu filozofom niekatolickim». Papież Pius XI odznaczył autora tytułem doktora filozofji *meritorium causa* w r. 1928. Niektóre z uniwersytetów amerykańskich ofiarowały mu katedry filozofji, nie mógł jednak przyjąć ich z powodu choroby.

W zakresie filozofji świeckiej szeroką uwagę krytyki amerykańskiej zwrócił na siebie Alfred Korzybski z Nowego Yorku, matematyk i inżynier z zawodu. Pierwsze jego dzieło «Manhood of Humanity, the science and art of human engineering» (Nowy York 1921) zostało uznane za «pracę największego znaczenia»<sup>3</sup> i za «zupełnie nowe pojęcie natury ludzkiej»<sup>4</sup>. Nowością filozofji autora, powitaną w niektórych kołach jako «epokową», jest jego określenie ludzkich istot jako «grupy wiążącej czas», jako posiadającej niezwykłą, im właściwą, zdolność «sumowania, przetrwania i wchłaniania prac i doświadczeń przeszłości»<sup>5</sup>. Korzybski jest również autorem «Science and Sanity, an introduction to non-Aristotelian systems and general semantics» (Nowy York 1933).

Wybitnym filozofem świeckim jest również ks. dr Jan Rolbiecki, docent historii filozofji w uniwersytecie katolickim w Waszyngtonie. «Prace jego: «The Political Philosophy of Dante Alighieri» i «Dante's Views on the Sovereignty of the State», to naprawdę dzieła głębokiej nauki zarówno w dziedzinie filozofji, jak i prawa państwowego i międzynarodowego»<sup>6</sup>. Napisał też rozprawę: «Francis Bacon» oraz «History of Mediaeval Philosophy».

Romułd Piątkowski, sędziwy profesor Seminarjum Polskiego w Orchard Lake, wydał «Prolegomena do metafizyki Kanta» (Warszawa 1901). Ks. dr Franciszek Węgier, były profesor tegoż Seminarjum, napisał «Dialektykę» (Detroit 1925), «Kryterjologję» (Detroit 1926) oraz «Metafizykę bytu» (Detroit 1930)<sup>7</sup>.

<sup>1</sup> *Nowiny Polskie*, Milwaukee, Wis., 4 lutego 1930. <sup>2</sup> *Catholic Daily Tribune*, Dubuque, Ia., 26 stycznia 1930. <sup>3</sup> *Booklist*, Nowy York, 18 lipca 1921. <sup>4</sup> *Springfield (Mass.) Republican*, 10 lipca 1921. <sup>5</sup> M. A. Knight i M. James. *Book Review Digest* 1921. Nowy York 1922, s. 240. <sup>6</sup> Prof. St. Torosiewicz. *Współcześni pisarze polscy w Ameryce. Roczniki Katol.* t. XII, s. 78. <sup>7</sup> Ks. dr Misiecki i prof. Torosiewicz zarzucają ks. Węgrowi tworzenie polskiego języka filozoficznego, «który ogromnie nie zgadza się z duchem języka literackiego i naukowego», uznają jednak, «że autor bardzo wiele umie, ma umysł ogromnie jasny». (Prof. S. Torosiewicz. *Współcześni pisarze polscy w Ameryce. L. c. s.* 82).

25. Psychologiem niepośledniej miary była dr Anna Wyczółkowska († 1929), która jeszcze w Europie ogłosiła szereg prac z tej dziedziny, w Ameryce zaś «Dualizm organiczny» (Chicago 1916) jako drugą część swego poprzedniego dzieła «Mowa i myśl» (Kraków 1913); ponadto zaś kilka artykułów w *Psychological Review* w latach 1906-1914<sup>1</sup>. Wiele jednak jej prac pozostało w rękopisach, niewydane z powodu braku funduszy. Autorka musiała zarabiać na życie w Ameryce jako nauczycielka muzyki<sup>2</sup>.

26. W zakresie studjów socjologicznych prof. Florjan Znaniecki, wykładający w uniwersytecie Columbia w Nowym Yorku, opracował razem z prof. Williamem G. Thomasem obszerne dzieło p. t. «Polish Peasant in Europe and America» (I wyd. w 5 tt. w Chicago, 1918-20, II wyd. w 2 tt. w N. Yorku w 1927). Podnoszone są przeciw niemu zarzuty, że autorzy objęli swemi badaniami najniższe warstwy społeczne, poniżej przeciętnego typu chłopca polskiego<sup>3</sup>. W roku jubilejnym prof. Znaniecki wydał «The Method of Sociology» (Nowy York 1935), która ma być pierwszą z serii prac, przedstawiających jego teorie<sup>4</sup>. Stefanja Laudyn-Chrzanowska, żyjąca od czasu wojny w Polsce, prócz wielu prac publicystycznych i literackich ogłosiła dwutomowe dzieło «Sprawa światowa: Żydzi, Polska i Ludzkość» przetłumaczone również na język angielski («A World Problem: «Jews, Poland, Humanity», Chicago 1920). Na tematy pokrewne socjologii wydali kilka polskich broszur Juljan Korski-Grove (1872 — ok. 1932) i Leon Krakowski z Chicago, szereg zaś angielskich ks. J. Pawelski z Taunton, Minn.<sup>5</sup>.

27. Z zakresu historii polskiej obszerniejsze prace oryginalne ogłosili: prof. Tomasz Siemiradzki (\*1859) z Cleveland, O.: «Dzieje porobiorowe Polski» (Chicago 1903) i «Polityczne dzieje Polski» (tamże 1912); Edward H. Lewiński-Corwin z Nowego Yorku: «The Political History of Poland» (Nowy York 1917); ks. Antoni J. Zieliński z St. Louis, Mo.: «Poland in the World of Democracy» (St. Louis 1918). Mniej ważne, lecz zasługujące na uwagę są: «Zarys historii polskiej» (Chicago 1891) Bolesława Klarkowskiego (1863-1934)

<sup>1</sup> Illusions of reversible perspective. *The Psychological Review* (Lancaster, Pa., i Baltimore) t. XIII (1906) lipiec; A study of certain phenomena concerning the limit of beats. *Ib.*, t. XIII, lipiec; Theoretical and experimental studies in the mechanism of speech. *Ib.*, t. XX (1913), listopad; The automatic writing of children. *Ib.*, t. XXI (1914), listopad. <sup>2</sup> Stanisław Osada. Prasa i publicystyka polska w Ameryce. Pittsburgh 1930, s. 67. <sup>3</sup> Eleanor E. Ledbetter. Polish Literature in English Translation. Nowy York 1932, s. 44. <sup>4</sup> *Kurjer Polski*, Milwaukee, 25 czerwca 1935. <sup>5</sup> Bibliografię jego prac podaje *Almanach Jubileuszowy Seminarjum Polskiego*, Detroit 1935, s. 203.



i obszerna «Historja Polski» (Stevens Point) Józefa Watry-Przewłockiego (obecnie mieszka w Polsce). Ważniejsze monografie z historii Polski opracowali: ks. Michał Grupa z Detroit, były rektor Seminarjum Polskiego w Orchard Lake: «Skarga and Reformation in Poland» (Waszyngton 1916); dr Paweł Fox, profesor uniwersytetu Northwestern w Chicago: «The Reformation in Poland» (Baltimore 1924) i dr Franciszek J. Dróbka, profesor pedagogii w uniwersytecie St. Francis Xavier w St. Louis: «Education in Poland, Past and Present» (Waszyngton 1927). Dr Franciszek Nowak, profesor historii europejskiej w uniwersytecie w Bostonie, napisał rozprawę doktorską «Foreign Policies of Stephen Batory», a ostatnio pomocniczy podręcznik do historii p. t. «Medieval Slavdom and the Rise of Russia» (Nowy York 1930), uwzględniający obszernie sprawy polskie. Ks. Jan Suchos z Mocanaqua, Pa., wydał kilka pomniejszych druków z zakresu numizmatyki polskiej.

Badaniu dziejów wychodźstwa polskiego w Ameryce pierwszy poświęcił się ks. Wacław Kruszką (\*1868) z Milwaukee, Wis. Jego «Historja polska w Ameryce» w 13 tomikach (Milwaukee 1905) jest raczej jednak historją imigracji ludowej. Obecnie autor opracowuje nowe jej wydanie. Ważniejsze monografie, poświęcone temu tematowi, napisali: Henryk Nagiel (1869-1900): «Dziennikarstwo polskie w Ameryce» (Chicago 1894); Stanisław Osada (1869-1934): «Historja Związku Narodowego Polskiego» (Chicago 1905), «Jak się kształtowała dusza wychodźstwa polskiego w Ameryce» (Pittsburgh 1930), «Prasa i publicystyka polska w Ameryce» (tamże 1930), «Sokolstwo polskie» (tamże 1929); dr Karol Wachtel (\*1879) z Trenton N. J.: «Dzieje Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-katolickiego» (Chicago 1913); dr Józef K. Orłowski (\*1862) z Chicago: «Helena Paderewska» (Chicago 1929) i «Paderewski wśród wychodźstwa polskiego w Ameryce» (w *Dzienniku Zjednoczenia* r. 1934); ks. Franciszek Bolek z Farrell, Pa.: «Osiedla założone przez Polaków w Stanach Zjednoczonych» (Lwów 1930); ks. Feliks Seroczyński (\*1879) z North Judson, Ind., jest autorem dobrze opracowanego, jakkolwiek może już dziś niedość wyczerpującego artykułu «Poles in the United States» w wydawnictwie *Catholic Cyclopaedia*. Niezupelną też obecnie, nadto zaś «podległą krytyce z powodu swej tendencji religijnej»<sup>1</sup> jest praca dra Pawła Foxa: «The Poles in America» (N. York 1922).

<sup>1</sup> Eleanor E. Ledbetter, *Polish Literature in the English Translation*, s. 44.

Wydawnictw, opisujących dzieje poszczególnych osad, parafii lub towarzystw polskich w Ameryce, wydanych głównie w formie jedno-dniówek, jest wielka liczba, niestety, giną one, gdyż niema nikogo, ktoby zajął się ich systematycznym gromadzeniem. Nad badaniem dziejów dawnego wychodźstwa naszego w Stanach Zjednoczonych, przed imigracją ludową, oraz dawnych związków, łączących Polskę z Ameryką, pracuje autor niniejszego szkicu; ważniejsze jego dzieła były już wymienione w przypisach. W roku ubiegłym wydał ponadto «The Fall of Poland in Contemporary American Opinion (Chicago 1935). Z poza właściwej imigracji, choć wśród niej, historję wychodźstwa opracował Mieczysław Szawleski, autor «Wychodźstwa polskiego w Stanach Zjednoczonych Ameryki» (Lwów 1924), a były ambasador w Waszyngtonie, Tytus Filipowicz, w odczycie «The Accomplished Senator» ogłosił wynik swych badań w Anglii nad wpływem dzieła Wawrzyńca Goślickiego «De Optimo Senatore» na amerykańską Deklarację Niepodległości<sup>1</sup>.

Dobre prace krajoznawcze ogłosili: S. Nesterowicz († ok. 1932): «Notatki z podróży po Ameryce Północnej» (Toledo 1910) i ks. Stanisław Iciek (\* ok. 1880) z Norwich, Conn.: «Samochodem przez Stany Zjednoczone» (Miejsce Piastowe 1934).

Pamiętnikarzy brak jest imigracji ludowej<sup>2</sup>. Niemal osamotnieni pod tym względem są: ks. Adolf Bakanowski (1840—ok. 1915), który napisał «Moje wspomnienia» (Lwów 1913), i ks. Wacław Kruszką z Milwaukee, autor «Siedmiu siedmioleci» (Poznań 1924). Dosyć ważne znaczenie historyczne posiada pamiętnik Heleny Modrzejewskiej «Memories and Impressions of Helena Modjeska» (Nowy York 1910).

28. W dziale krytyki literackiej wybitnymi i oryginalnymi siłami są ks. dr Tomasz Misicki z Williamsport, Pa., i ks. dr Aleksander Syski, b. proboszcz z Hyde Park, Mass., autor serji artykułów «W bibliotecze Księdza Michała», drukowanych w *Przeglądzie Katolickim*. Bardzo ruchliwym przez kilka lat był ks. Misicki, ogłaszając cykl pierwszorzędných krytyk, krótszych i obszerniejszych. Najlepszą z nich jest jego «Wspomnienie pośmiertne profesora Stanisława Tarnowskiego» (Buffalo 1918). Uwagi godna jest też jego łacińska rozprawa «Diatribę in Henricum Sienkiewiczium» (Chicago

<sup>1</sup> Odczyt ten wydany został w osobnej odbitce z *Proceedings of the American Society of International Law*, April 28-30, 1932. <sup>2</sup> Brak ten zastępują w części wrażenia z podróży po Ameryce, spisane przez literatów polskich, o których poniżej.

1917). Dr Stanisław Torosiewicz, były profesor uniwersytetu katolickiego w Waszyngtonie, ogłosił niedawno krytyczną rozprawę «Współcześni pisarze polscy w Ameryce» w *Rocznikach Katolickich* ks. N. Cieszyńskiego (t. XII).

Dzieje literatury polskiej opisywał Stanisław Osada: «Literatura polska i polsko-amerykańska» (Chicago 1909), ograniczając się jednak wbrew tytułowi tylko do pierwszej części tematu.

29. Szereg podręczników dla polskich szkół parafjalnych, dostosowanych do pojęć dialektu polsko-amerykańskiej i mających na celu zaznajomienie jej w sposób dostępny z pięknym języka i dziejami narodu polskiego, wydała w kilku ostatnich latach siostra M. Cyryła z zakonu felicjanek. Dotychczas wyszły drukiem jej «Zarys historii Kościoła Katolickiego», «Polska» w dwóch częściach, «Gramatyka języka polskiego» w czterech zeszytach, «Moja pierwsza książeczka» oraz w roku 1935 «Moja druga książeczka»<sup>1</sup>.

Pionierem w dziedzinie filologii polskiej był ks. Bolesław Góral (\*1870) z Milwaukee, Wis. który przez kilka lat wydawał czasopismo *Orędownik Językowy* i ogłosił drukiem «Zasady interpunkcji polskiej». Prof. J. A. Machnikowski (1847-1935) z Seminarjum Polskiego w Orchard Lake, opracował «Gramatykę polską» do użytku szkół parafjalnych (Chicago 1895) i «Słownik porównawczy języka polskiego» (w rękopisie); Wacław Gąsiorowski (\*1869) «Ortografję polską»; ks. dr T. Misicki «Luźne i praktyczne uwagi o języku polskim» (1931); ks. Idzi Krysmalski z Pensylwanji «Praktyczne ćwiczenia w gramatyce». Szeroko rozpowszechnione wśród wychodźstwa są: mały kieszonkowy «Dykcjonarz polsko-angielski i angielsko-polski» (Chicago 1912); opracowany przez dra Leonarda Szumkowskiego z Chicago, i podobny, nieco obszerniejszy «Smulskiego Słownik angielsko-polski i polsko-angielski» (tamże 1928), opracowany przez Tadeusza Wildego z Milwaukee, Wis. Podręczniki do nauki języka polskiego opracowali Józef E. Baluta z N. Yorku: «Practical Handbook of the Polish Language» (N. York 1915) i T. C. Skaryszewski z Chicago: «Polish Self Taught» (Chicago 1916), jednakowoż dotychczas -niema prawdziwie zadawalającego podręcznika do nauki polskiego dla studenta, mówiącego po angielsku»<sup>2</sup>.

Najstarsze po Rosienkiewiczzu podręczniki do nauki języka angielskiego dla Polaków w Ameryce ułożyli prawdopodobnie inżynier

<sup>1</sup> *Dziennik Związkowy*, Chicago, 19 lipca 1935. <sup>2</sup> Eleanor E. Ledbetter. *Polish Literature in English Translation*, s. 11.

Modest Marjański (\*1854) i Władysław Dyniewicz (1843- ok. 1920): «Pośrednik polsko-angielski», który, przeważnie naśladowany z Reussnera, rozszedł się w przeszło 25.000 egzemplarzy<sup>1</sup>.

Publicystyka jest dosyć bogato reprezentowana wśród współczesnej imigracji w Stanach Zjednoczonych. Dzieje jej są ściśle splecione z dziejami prasy polskiej w Ameryce, objętymi już dwiema monografiami: Nagła i Osady.

30. Biologią zajmuje się Edward J. Menge-Komorowski (\*1879), były profesor uniwersytetów Dallas, Tex., i Marquette w Milwaukee, Wis. Specjalnością jego są badania w dziedzinie psychologii zwierząt, embriologii, biologii porównawczej i psychobiologii. Ogłosił następujące dzieła: «The Beginning of Science» (1918), «General and Professional Biology» (1922), «Introductory Embryology and Comparative Anatomy» (1922), «The Laws of Living Things» (1926), «National Trends in Biology» (1928) i t. d.<sup>2</sup>

31. Astronomji poświęcał się z amatorstwa ks. Jakób Wróbel (1860-1935), zmarły na stanowisku proboszcza małej parafii polskiej w Mammoth, Pa., który pozostawił «wielkiej wagi» dzieło astronomiczne w języku łacińskim, niewydane z braku funduszy<sup>3</sup>.

32. Wybitnym matematykiem i znawcą starych map jest Ludwik Karol Karpiński (\*1878), profesor wyższej matematyki w uniwersytecie Michigan, w Ann Arbor, Michigan, gdzie wykłada już od 30 lat. Kartografją zajmuje się z amatorstwa, ale uważany jest za powagę naukową w jej zakresie, czego dowodem jest fakt, że w r. 1926 szereg poważnych amerykańskich bibliotek wydelegował go do sporządzenia fotograficznych kopii starych map w archiwach zachodnioeuropejskich<sup>4</sup>. Posiada własny cenny zbiór starych map, w tem i dotyczących się Polski. Napisał między innymi: «The Hindu-Arabic Numerals» (1911), «Robert of Chester's Latin Translation of the Algebra of Al-Kiowarizmi» (1915), «Unified Mathematics» (1918), «History of Arithmetic» (1925), «The Arithmetic of Nicomachus» (1926), «Bibliography of the Printed Maps of Michigan 1804-1880» (1931)<sup>5</sup>. Urodzony w Ameryce, studjował częściowo w uniwersytecie w Strassburgu. Po polsku nie mówi i nie utrzymuje stycz-

<sup>1</sup> H. Nagiel. Dziennikarstwo polskie w Ameryce, s. 55. <sup>2</sup> The American Catholic Who's Who, 1934-1935, s. 300. <sup>3</sup> Pittsburczanin, 26 kwietnia 1935. <sup>4</sup> Hispanic American Historical Review, Baltimore 1928, t. VIII. <sup>5</sup> American Who'sWho, 1934-1935, s. 1317.

ności z Polonią, ale przyznaje się do polskiego pochodzenia i interesuje się sprawami polskimi<sup>1</sup>.

33. Bibliofilem światowej sławy był Wilfred Woynicz (1865-1930), pierwszorzędnym znawcą starych druków. Najznakomitsi uczeni uznawali jego powagę w tej dziedzinie. Odkrył zaginiony manuskrypt Rogera Bacona i po kilkuletniej pracy do spółki z prof. W. R. Newboldem z uniwersytetu Pensylwania ułożył klucz i zdołał częściowo odcyfrować rękopis. Posiadał wielką kolekcję średniowiecznych rękopisów i inkunabułów. Największe biblioteki świata zasięgały jego rad i uzupełniały swe zbiory w tej dziedzinie za jego pośrednictwem. Pracował nad rozbudzeniem w Stanach Zjednoczonych zamiłowania do badań kultury minionych wieków<sup>2</sup>.

34. Na polu techniki sławę i majątek zdobył Rudolf Modrzejewski (Ralph Modjeski), z N. Yorku (\*1861), syn sławnej aktorki Heleny, uważany za najznakomitszego budowniczego mostów w Ameryce. Ogólny koszt wybudowanych przez niego monumentalnych mostów obliczany jest na dol. 200.000.000<sup>3</sup>. W przeciwieństwie do niego Leon Melanowski († 1932), wynalazca pierwszego motoru gazolinowego, który znalazł szerokie zastosowanie w przemyśle samochodowym, zmarł w nędzy w Cleveland, O.<sup>4</sup> W innych działach techniki pracują: Feliks W. Pawłowski (\* 1876), prof. uniwersytetu Michigan w Ann Arbor i jeden z pionierów lotnictwa; Stefan Zand z N. Yorku, inżynier i wynalazca aeronautyczny, odznaczony medalem Wrightów za rozprawę z dziedziny lotnictwa w r. 1932; Aleksander Gwiazdowski z Ann Arbor, autor kilku podręczników technicznych; dr Władysław Podbielniak z Buffalo, który dokonał kilku wynalazków, znajdujących zastosowanie w przemyśle naftowym i gorzelnianym<sup>5</sup>, i inni. Powodzeniem cieszą się w Ameryce turbiny wodne polskiej konstrukcji patentu prof. S. Zwierzchowskiego, dawniej w Ameryce osiadłego, obecnie zaś przebywającego w Polsce<sup>6</sup>. Zmarły przed kilkunastu laty znakomity wynalazca elektryczny Karol Steinmetz (1865-1923) miał w sobie krew polską po matce.

35. Stanisław Szczodrowski (1869-1934), chemik, był dziekanem wydziału farmaceutycznego uniwersytetu Pensylwania i profesorem

<sup>1</sup> Relacja prof. S. Mierzwy oraz korespondencja autora z prof. Karpińskim. <sup>2</sup> *New York Times*, 20 marca i 20 listopada 1930. <sup>3</sup> *Chicago Daily News*, 18 sierpnia 1930. <sup>4</sup> *Monitor*, Cleveland, 15 października 1932. <sup>5</sup> *Dziennik Związkowy*, Chicago, 9 maja 1935. <sup>6</sup> Jan Zelewski. Polacy pionierami kultury i cywilizacji. *Dziennik Polski*, Detroit, 23 listopada 1934.

rem w Kolegium Farmaceutyki w Brooklynie<sup>1</sup>. Poważną siłą w zakresie medycyny jest dr Franciszek Eustachy Fronczak (\*1874), długoletni komisarz zdrowia miasta Buffalo, N. Y., i autor szeregu prac lekarskich. Rząd Stanów Zjednoczonych kilkakrotnie delegował go jako swego przedstawiciela na zagraniczne zjazdy medyczne i w różnych misjach naukowych.

36. W dziedzinie prawa odznaczyli się: Franciszek Ksawery Świetlik, dziekan wydziału prawnego w uniwersytecie Marquette w Milwaukee; Edmund K. Jarecki (\*1879) z Chicago, sędzia powiatu Cook, wybierany kilkakrotnie na ten ważny urząd przez współobywateli, wśród których zdobył sobie ogólny mir swą bezstronnością i nauką; wreszcie Robert Moschziser z Filadelfji, urodzony już w Ameryce syn powstańca z r. 1848, długoletni członek najwyższego sądu stanu Pensylwania.

37. W bankowości wybił się wysoko Jan Smulski (1867-1928), swego czasu skarbnik stanu Illinois i zasłużony prezes Wydziału Narodowego Polskiego, i Mieczysław S. Szymczak (\*1894), b. profesor na wydziale handlowym uniwersytetu De Paul w Chicago, obecnie członek wydziału rezerwy federalnej w Waszyngtonie.

38. Profesorów Polaków w uniwersytetach, kolegiach i równorzędnych zakładach naukowych amerykańskich jest ogółem dwudziestu do trzydziestu, razem zaś z docentami (instructors) i t. zw. «part-time professors» jest 60 do 75. Ważniejsi już zostali wymienieni, jakkolwiek i z pozostałych niektórzy pozyskali szersze znaczenie i uznanie.

#### IV

39. Stosunki na wychodźtwie nie sprzyjają istnieniu czasopism naukowych polskich. Inteligencji zawodowej niema jeszcze dość, poza tem trudna jest konkurencja z czasopismami amerykańskimi. Oprócz wspomnianego *Oređownika Językowego* ks. Górala, wychodził tu przez dwa lata *Przegląd Polsko-Amerykański* w Chicago (1912-14), kwartalnik naukowo-literacki, wydawany przez Aleksandra Karczewskiego, który umiał utrzymać go na wcale poważnym poziomie. Po dwóch latach wydawca musiał jednak zrezygnować z próby. Czasopismo przekształciło się w *Przegląd Kościelny*, organ

<sup>1</sup> *Patryota*, Filadelfja, 8 czerwca 1934.

Zjednoczenia Kapłanów Polskich w Ameryce; ten następnie został przemianowany na *Przegląd Katolicki* o charakterze religijno-naukowym. Obecny redaktorem jego jest ks. dr Antoni Bakalarczyk z Waszyngtonu. Od kilku lat wychodzi *The Medical and Dental Bulletin*, organ Stow. Polskich Lekarzy i Dentystów, redagowany w części po polsku, w części zaś po angielsku i zawierający oryginalne prace lekarzy i dentystów polsko-amerykańskich z zakresu zawodowego. Obecny redaktorem jest dr M. J. Kostrzewski z Chicago. Na wzór lekarzy, Stowarzyszenie Inżynierów Polskich w Detroit wydawało też swój biuletyn, nieregularnie jednak i w rozmiarach zbyt małych. Poza tem ks. Franciszek Bolek z Sharon, Pa., wydaje nieregularnie *Materiały Statystyczne*, dotyczące wychodźstwa.

40. Bibliotek specjalnie naukowych polskich niema w Stanach Zjednoczonych, prócz szkolnych, podobnie jak po spaleniu kolegium Związku Narodowego Polskiego w Cambridge Springs niema muzeum historycznego wychodźczego. Zaczątkiem nowego takiego muzeum i archiwum mogą stać się czasami papiery i zbiory dawnego Wydziału Narodowego Polskiego, znajdujące się obecnie w posiadaniu Zjednoczenia Polskiego Rz.-Katolickiego i zwolna porządkowane przez autora niniejszego szkicu. Największe z polskich księgozbiorów w Ameryce są to biblioteki Seminarjum Polskiego w Orchard Lake, Mich., i Związku Narodowego Polskiego w Chicago, obie posiadające po przeszło 15.000 tomów. Pierwsza ma kilka druków z XVI wieku, między nimi polskie Pismo św., wydane przez Mikołaja Szarffenbergera w Krakowie w r. 1577 i dedykowane Annie Jagiellonce<sup>1</sup>. Druga, przeważnie belletrystyczna, posiada w swych zbiorach dosyć bogatą kolekcję dzieł naukowych i trochę starych amerykańskich poloników i wydawnictw wielkiej emigracji polskiej we Francji ze spadku po Kalussowskim. Kolekcja kościuszkowska, zebrana przez dra Aleksandra Kahanowicza z Detroit, Mich. i zawierająca kilkadziesiąt oryginalnych listów Kościuszki, prócz innych zabytków, jest obecnie własnością ks. Józefa Wachowskiego z Toledo, Ohio<sup>2</sup>. Zbiór muzealny, odnoszący się do nowszych czasów, posiada

<sup>1</sup> *Sodalis Marjański*, Orchard Lake, t. XV (1935), Nr 9, s. 22. <sup>2</sup> Większość tych listów skopjował i ogłosił drukiem Adam Skalkowski, «Listy Kościuszki do przyjaciół amerykańskich i in.», *Przegląd Historyczny*, t. VI, s. 86-106. Katalog całej kolekcji, której stan zmieniał się jednak i który dlatego nie jest zupełny, ogłosił sam dr Kahanowicz, p. t.: Memorial Exhibition, Thaddeus Kościuszko, at the Anderson Galleries, 489 Park Avenue at Fifty-ninth Street, New York City, b. d.

Leon Walkowicz z Chicago. Nieznana bliżej liczbę listów Juljana Ursyna Niemcewicza i pamiątek po nim posiada spokrewniona z nim rodzina Keanów w swej siedzibie, Ursino, N. Y. (dawny Ursynów)<sup>1</sup>.

41. Rękopisów polskich niema wiele w kolekcjach amerykańskich. Charakterystyczne pod tym względem jest to, co posiada Library of Congress, mianowicie: dokument z r. 1659, podpisany przez króla Jana Kazimierza, i świadectwo obrzezania, wydane w Wieruszynie w r. 1864! Kilka lat temu dość rozgłosu pozyskało rzekome odkrycie «Kalendarza Trzebnickiego» z XIII wieku, pisanego przez św. Jadwigę<sup>2</sup>, w Pierpont Morgan Library w Nowym Yorku (Morgan M S 739). Jest to psalterz i modlitewnik w języku niemieckim, iluminowany w stylu typowym dla szkół bawarsko-austrjackich i najprawdopodobniej wcale nie wykonany w Trzebnicy<sup>3</sup>.

Rękopisów angielskich i innych, dotyczących dziejów polskiej imigracji w Ameryce i dawnych związków Ameryki z Polską, jest natomiast bardzo wiele, przedewszystkiem w Library of Congress, poza tem niemal we wszystkich ważniejszych kolekcjach<sup>4</sup>. Są one jednak rozrzucone i ukryte wśród innych dokumentów i zinventaryzowanie ich jest narazie niemożliwe zarówno wobec bogactwa zbiorów i rozległości terenu, jak i wobec młodości historjografji polsko-amerykańskiej. Ameryka jest istną «kopalnią złota» dla historyka Polaka, ale, mimo wszystko, co w tej dziedzinie już napisano, dzieje naszego wychodźstwa i dzieje stosunków polsko-amerykańskich są dotychczas przeważnie zakrytą kartą, dla której odkrycia, jako tako dokładnego, trzeba będzie pracy kilku pokoleń.

Rzadkie druki polskie i ciekawe amerykańskie polonika są dosyć gęsto rozrzucone po bibliotekach amerykańskich. Tak np. z piętnastu istniejących a znanych egzemplarzy Jana ze Stobnicy «Introductio in Ptolemei Cosmographiam» z pierwszego wydania (w Krakowie, 1512), pięć egzemplarzy znajduje się z bibliotekach amerykańskich, mianowicie: 1 w Library of Congress w Waszyngtonie, 1 w William J. Clements Library w Ann Arbor, Mich., 1 w New York Public Library, a 2 w John Carter Brown Library w Providence, R. I.,

<sup>1</sup> Autor niniejszego szkicu starał się napróżno o dostęp do kolekcji u obecnego jej właściciela, Hamiltona F. Keana, b. senatora Stanów Zjednoczonych. <sup>2</sup> *Poland-America*, Nowy York, t. XIII (1932), s. 76. <sup>3</sup> Szczegółowo zanalizował go Wilhelm Wattenbach w r. 1863, *Zeitschrift für Geschichte und Alterthum Schlesiens*, t. V, zeszyt 1. <sup>4</sup> Materiały, dotyczące Kościuszki i Pułaskiego, zostały już przeważnie zużytkowane przez W. M. Kozłowskiego i innych. Są one w większości w Library of Congress.



w tem jeden z oryginalną mapą; nadto z drugiego wydania (Kraków, 1519) 1 egzemplarz w John Carter Brown Library, a 1 w Newberry Library w Chicago<sup>1</sup>. Ważniejsze zbiory, z polskiego punktu widzenia, są: Slavic Collection w bibliotece Uniwersytetu Harvard w Cambridge, Mass., złożona z 30.000 tomów i broszur, z czego wiele polskich lub dotyczących Polski. Część z nich należy do rzadkości bibliograficznych. Kolekcji tej dał początek głównie prof. Archibald Cary Coolidge w r. 1895<sup>2</sup>. Należy tu też 9-tomowa «Bibliotheca Fratrum Polonorum», wydana przez arjan polskich w Holandji w XVII wieku<sup>3</sup>. Dalej Boston Athenaeum w Bostonie i Peabody Institute w Baltimore, Md., posiadające po paręset rzadkich poloników polskich, francuskich, angielskich i t. d. z XVII, XVIII i XIX wieku; obie te kolekcje są najprawdopodobniej pozostałościami po polskiej imigracji politycznej w Ameryce. Kilka druków krakowskich z XVI wieku posiada The Pierpont Morgan Library w Nowym Yorku<sup>4</sup>.

Library of Congress posiada również Slavic Division, założoną w r. 1907 w liczbie 80.000 tomów, składa się ona jednak w ogromnej większości z dzieł rosyjskich<sup>5</sup>. Polskich dzieł ma zaledwie 182. Inkunabuły polskie i cenne a rzadkie polonika są natomiast rozrzucone w stosunkowo znacznej liczbie po innych działach biblioteki kongresowej. Jest tu najpełniejsza w Ameryce kolekcja polskich rządowych wydawnictw od r. 1818 począwszy<sup>6</sup>. Jest też przede wszystkim wspaniała kolekcja dzieł z zakresu ustawodawstwa polskiego, złożona z 333 tytułów i 757 tomów<sup>7</sup>. Dwanaście tytułów, obejmujących 125 tomów, pochodzi z biblioteki carów rosyjskich<sup>8</sup>; około 200 tytułów i 300 tomów dotyczy Polski powojennej, reszta zaś z różnych okresów polskiego ustawodawstwa<sup>9</sup>.

<sup>1</sup> Avrahm Yarmolinsky, *Bibliographical Studies in Early Polish Americana*, *Bulletin of the New York Public Library*, Nowy York, t. XXXVIII (1934), s. 223-40. <sup>2</sup> Alfred Claghorn Potter, *The Library of Harvard University*, Cambridge, Mass., 1934, s. 126. <sup>3</sup> Wspominał o jej obecności w Cambridge już Julian Ursyn Niemcewicz w swych «Pamiętnikach czasów moich», Paryż, 1848, s. 334, a po nim B. Bolesławita w «Z roku 1867, Rachunkach», Poznań, 1868, t. II, s. 109. <sup>4</sup> Są to L. Corvina «Hortulus Elegantiarum», J. L. Deciusa «De Vetustatibus Polonorum» i A. Macera «De Viribus Herbarum». <sup>5</sup> *Dziennik Zjednoczenia*, Chicago, 23 lipca 1935. <sup>6</sup> Winifred Gregory, *List of Serial Publications of Foreign Governments, 1815 - 1931*, Nowy York, 1932, s. 483-8, 629-30. <sup>7</sup> *Reports of the Librarian of Congress*, Waszyngton, 1931, s. 137; 1932 s. 111; 1933, s. 57. <sup>8</sup> Między niemi są: «Przepisy, odnoszące się do czynności gubernialnych i naczelników powiatowych», Warszawa, 1866-67, 20 tomów, nie notowane ani w katalogach bibliotek rosyjskiej dumy i rady państwa, ani w bibliografjach polskich. <sup>9</sup> Między niemi są, znakomicie zachowane, «Statuta y Przywileie Koronne z Łacińskiego języka na Polskie przełożone, nowym porządkiem zebrane y spisane. Przez jego M. Pana Jana Herborta», Kraków, 1570, rzadkie ze względu na to, że było to jedyne polskie wydanie statutu Herborta (*Report of the Librarian of Congress*, Waszyngton, 1934, s. 83).



Kolekcja Hoover War Library przy bibliotece uniwersytetu Stanford w Kalifornii posiada specjalny dział, tyżący Polski z okresu wojny światowej.

Pozatem niemal każda ważniejsza biblioteka posiada ciekawe polonika. Dodać warto, że w amerykańskim handlu antykwarskim, zwłaszcza w głównem jego środowisku, w Nowym Yorku, trafiają się dosyć często różne druki, zabytki i wszelkiego rodzaju polonika, nieraz nawet o wielkiej wartości muzealnej lub archiwalnej.

Prawie we wszystkich bibliotekach publicznych w miastach zamieszkałych przez Polaków znajdują się działy polskie, złożone z beletrystyki i potrosze z różnych gałęzi nauki. Typowy pod tym względem jest stan działu polskiego w New York Public Library. I tak, posiada ona w swym «reference department» około 5.000 książek i 1.000 broszur w języku polskim, nie licząc literatury o Polsce w innych językach. Około 1.000 tomów dotyczy historii i geografji, przeważnie Polski; około 300 tomów historii literatury, a około 150 tomów ekonomji; około 1.600 tomów stanowią roczniki rozmaitych czasopism polskich.

Należy też tu dosyć kompletna bibliografja polska, wśród której jest 33 tomów Estreichera. W «circulation department» znajduje się 3.452 tomów w języku polskim. Dwie trzecie z nich to beletrystyka, reszta zaś literatura naukowa z różnych dziedzin w popularnych opracowaniach. Dział polski w The New York Public Library należy do wzorowo admistrowanych i stosunkowo do liczby Polaków w Nowym Yorku jest dosyć duży. Tak np. The Public Library of the City of Boston posiada w «reference department» tylko 1.335 tomów w języku polskim, a w «circulation department» 433 tomy. W niektórych bibliotekach publicznych działy polskie znajdują się w zaniedbaniu, ale dzieje się to przeważnie z winy samych Polaków<sup>1</sup>. Z zasady biblioteki te traktują każdy dział obcojęzyczny bezstronnie, w miarę zainteresowania się nim publiczności. W latach powojennych, głównie skutkiem zamknięcia imigracji, spadł popyt na książki polskie w Ameryce. Starsze pokolenie, które czytało stosunkowo wiele po polsku, wymiera, młodsze zaś lgnie raczej do książki angielskiej. Są jednak jeszcze dotychczas chlubne wyjątki jak np. zwykły robotnik Józef Kolasa z Buffalo, N. Y., który za życia stwo-

<sup>1</sup> To samo, nawet niekiedy w jeszcze niepochelebniejszej mierze, można powiedzieć o obojętności innych grup narodowych względem działów literatury ojczystej w bibliotekach publicznych w Ameryce.

rzył z drobnych oszczędności domową bibliotekę o 4.000 tomów<sup>1</sup>, jak inny robotnik i samouk, Franciszek Łukaszewicz, od blisko 30 lat bardzo sumienny bibliotekarz Czytelni Polskiej w temże Buffalo, która pod jego opieką rozrosła się w jedną z najpiękniejszych bibliotek polskich w Stanach Zjednoczonych.

42. Nie od rzeczy będzie podać tu kilka szczegółów o instytucjach naukowych średnich i wyższych, stworzonych ofiarnością i pracą Wychodźstwa i przygotowujących przyszłe kadry inteligencji polsko-amerykańskiej. Szkół takich średnich jest, według statystyki ks. Bolka z r. 1930<sup>2</sup>, czterdzieści, z ogólną liczbą uczniów 4.010. Prócz szkoły Związku Narodowego Polskiego, t. zw. Alliance College, wszystkie są pod opieką zakonów lub duchowieństwa świeckiego. Trzy z nich posiadają wydziały kolegialne.

Szkola wyższa, w europejskim znaczeniu tego terminu, jest tylko jedna<sup>3</sup>, Seminarjum Polskie w Orchard Lake, Mich. (St. Cyril and Methodius Seminary), dzieło patrioty i kapłana wielkiej duszy, ks. Józefa Dąbrowskiego (1842-1903). W roku ubiegłym obchodziło ono uroczyste złoty jubileusz istnienia. «Seminarjum Polskie» pisze prof. Romuald Piątkowski, sędziwy nestor tej uczelni — «wydało w ciągu 20 lat za życia ks. Dąbrowskiego i 29 lat po jego śmierci, pod kierunkiem następców ks. Dąbrowskiego, rektorów tegoż zakładu, rozwijających i podnoszących zakład na stopień coraz wyższy, przeszło tysiąc księży polskich, pracujących gorliwie w winnicy Pańskiej na obszarze Stanów Zjednoczonych lub sąsiedniej Kanady, a nawet w odrodzonej Polsce. Dodajmy do tego niemal drugi tysiąc ludzi świeckich: doktorów, prawników, inżynierów, budowniczych, przemysłowców, aptekarzy i cały szereg różnych zawodowców, którzy przeszli przez szkołę ks. Dąbrowskiego, a będziemy mieli legion mężów, których jego szkoła wydała: a wpływ tych mężów, ich nauka, ich praca, ich zasady wiary i obyczajów ogarniają bez żadnej przesady olbrzymi zakres Polonji amerykańskiej»<sup>4</sup>. Są plany, aby zczasem Seminarjum Polskie zmienić w pełnowydziałowy uniwersytet. Obecny rektorem uczelni jest ks. prałat dr Antoni Kłowo.

43. Rzecz jasna, że poza tem sporo młodzieży polskiej kształci

<sup>1</sup> *Ameryka-Echo*, Toledo, O., 10 marca 1935. <sup>2</sup> *Materiały Statystyczne*, Nr 2, s. 7-12.

<sup>3</sup> Ks. Bolek wylicza szkół wyższych 33, zaliczając jednak do nich zakonne szkoły nauczycielskie, nowicjaty zakonne i duchowne seminarja zakonne (*Mat. Statyst.*, Nr 2, s. 13-5). Są to zakłady jedynie dla członkiń i członków zakonów. <sup>4</sup> Prof. R. Piątkowski. Do Alumnów Seminarjum Polskiego. *Dziennik Zjednoczenia*, 2 marca 1934.

się w średnich i wyższych szkołach amerykańskich. Wedle obliczeń prof. Mierzwy, w średnich (high schools) jest obecnie 75.000 do 100.000 młodzieży polskiego pochodzenia, natomiast w kolegiach i uniwersytetach amerykańskich nie więcej niż 2.000 do 2.500. Nie jest to procent zadowalający w stosunku do siły liczebnej Polonii, ale dobrze wróży na przyszłość fakt, iż liczba młodzieży polskiej w uniwersytetach wzrasta nawet obecnie, mimo spustoszeń ekonomicznej depresji<sup>1</sup>. W dwudziestu sześciu szkołach średnich i w jedenastu uniwersytetach amerykańskich wykładana jest polonistyka jako przedmiot nadobowiązkowy, a starania o rozszerzenie tych wykładów są w toku<sup>2</sup>.

## V

44. Najstarszą i najzasłużeńszą instytucją, pracującą nad zbliżeniem Polski i Ameryki na polu kulturalnym, jest Fundacja Kościuszkowska, stworzona ofiarnym trudem Stefana Mierzwy (\* 1892), b. profesora uniwersytetu Drake w Des Moines, Ia. Pozostaje ona dotychczas pod jego kierownictwem. W ciągu dziesięciu lat swego istnienia dokonała bardzo wiele. Sprowadziła z Polski do Stanów Zjednoczonych na studia i wykłady ogółem 43 profesorów i studentów, wysłała zaś do Polski w tymże celu 17 profesorów i studentów. Na letnie kursy w Polsce wysłała w r. 1933 sześciu, w roku zaś 1934 dziesięciu studentów ze Stanów Zjednoczonych. Umożliwiła nadto studia przemysłowe i handlowe w Ameryce trzynastu studentom z Polski. Ogółem dotychczas z odsetek żelaznego funduszu, zebranego ze składek Polaków amerykańskich i Amerykanów, wydała na cele wymiany studentów między Polską a Ameryką 49.163 dol., nadto zaś wystarała się dla nich o stypendja wartości 27.547 dol. Pomogła do wydania kilku ważnych dzieł angielskich, dotyczących Polski. Utrzymuje styczność z amerykańskimi i polskimi wyższymi uczelniami.

45. Na temże polu, choć w bardziej ograniczonym zakresie, pracują ponadto dwa stowarzyszenia: University Friends of Poland

<sup>1</sup> Statystyka prof. Mierzwy z r. 1929/30 wykazała tylko 576 studentów polskiego pochodzenia w amerykańskich kolegiach i uniwersytetach (S. Mierzwa. Fundacja Kościuszkowska jako symbol łączności Ameryki i Polski, s. 17). <sup>2</sup> *Wiadomości Codzienne*, Cleveland, 11 lutego 1935.

z siedzibą w Chicago i Polski Instytut Sztuki i Nauki (Polish Institute of Art and Science) przy Roerich Museum w Nowym Yorku. Pierwsze powstało w r. 1932. Członkami jego są przeważnie profesorowie uniwersytetów, Amerykanie i Polacy. Prezesem jest obecnie dr L. D. Moorehead, dziekan uniwersytetu Loyola w Chicago. Działalność stowarzyszenia zaznaczyła się stworzeniem paru lektoratów polonistyki i otwarciem kilku katedr innych przedmiotów w wyższych uczelniach amerykańskich dla profesorów Polaków<sup>1</sup>. Polski Instytut Sztuki i Nauki skupia Amerykanów i Polaków pod hasłem krzewienia znajomości kultury polskiej. Inicjatywę założenia go dał znany muzyk, Zygmunt Stojowski. Pożyteczną swą działalność ogranicza Instytut na polu nauki do wykładów publicznych<sup>2</sup>.

W Pittsburgu, Pa., od kilku lat miejscowa Polonja zbiera fundusze na ufundowanie Polskiej Sali w Temple of Science, olbrzymim nowym gmachu uniwersytetu Pitt. Kamień węgielny tej sali pochodzi z murów Uniwersytetu Jagiellońskiego, a plany jej wykonał prof. Szyszko-Bohusz z Krakowa<sup>3</sup>. Sala ma stać się miejscem wykładów i zbiorów, dotyczących Polski.

Z czysto amerykańskich instytucyj współpracują z Polską na polu nauki Fundacje Rockefellerowskie<sup>4</sup>.

46. Żywy węzeł między nauką polską a amerykańską, stanowią też uczeni polscy, dosyć licznie, zwłaszcza w latach po odrodzeniu ojczyzny, odwiedzający Stany Zjednoczone.

Podróże naukowe do Ameryki w ostatnich kilku dziesiątkach lat odbyli: Emil Dunikowski, geolog (w latach 1891-92); Władysław M. Kozłowski, filozof i historyk (w r. 1904 i 1920); Wincenty Lutostawski, filozof (w r. 1908); Eugenjusz Romer, geograf (w r. 1913); Marja Skłodowska-Curie, wynalazczyni radu (w r. 1921 i 1929); Bronisław Malinowski, antropolog (w r. 1926, 1933 i 1935); ks. dr B. Rosiński, również antropolog (w r. 1930 i 1932) i Tadeusz Banachiewicz, astronom (w r. 1932) Roman Dyboski, filolog; dr Stefan Jarosz, badacz Alaski (w r. 1928 i 1935), i wielu innych. Owocem pierwszej podróży prof. Kozłowskiego był szereg szkiców historycznych, dotyczących pobytu Kościuszki, Pułaskiego, Beniow-

<sup>1</sup> *Dziennik Związkowy*, Chicago, 1 grudnia 1932. <sup>2</sup> *Nowy Świat*, Nowy York, 25 marca 1932. <sup>3</sup> *Dziennik Polski*, Detroit, 7 marca i 25 kwietnia 1933. <sup>4</sup> Patrz Felicji Kruszeńskiej: Działalność Fundacyj Rockefellerowskich na polu popierania nauki, *Nauka Polska*, t. XX (1935), s. 168-206.

skiego i Niemcewicza w Ameryce<sup>1</sup>. Nazwiskiem prof. Romera rząd Stanów Zjednoczonych ochrzcił jeden z lodowców na Alasce. Skłodowska-Curie za każdym swoim pobytem w Ameryce była obsypywana honorami instytucyj naukowych i dowodami powszechnego uwielbienia. Podczas pierwszej wizyty prezydent Harding wręczył jej gram radu, zakupiony ze składek narodu amerykańskiego, podczas zaś drugiej otrzymała z rąk prezydenta Hoovera 50.000 dolarów, również ze składek publicznych, na kupno drugiego gramu radu<sup>2</sup>. Prof. Malinowski za pierwszym razem, w r. 1926, przybył do Ameryki na zaproszenie fundacji Laura Spellman Rockefeller Memorial i w ciągu pięciu miesięcy wygłosił szereg prelekcyj na temat antropologii i socjologii na różnych uniwersytetach oraz uczestniczył w kilku zjazdach naukowych. W r. 1933 wygłosił cykl odczytów na temat początków i rozwoju ludzkiej cywilizacji na uniwersytecie Cornell w Ithaca, N. Y., staraniem fundacji Hiram Messenger. W r. 1935 przybył poraz trzeci do Ameryki staraniem Institute of International Education i również wykładał na wielu uniwersytetach. Uniwersytet Harvard zaprosił go na swe uroczystości 300-lecia istnienia, jakie odbędą się w jesieni 1936; podczas nich prof. Malinowski ma być odznaczony honorowym doktoratem wiedzy<sup>3</sup>. Ks. dr Rosiński badał imigrację polską w Stanach Zjednoczonych pod względem antropologicznym i ogłosił kilka prac na ten temat<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Notuję tu ich bibliografię; nie rękąc za zupełność: Beniowski w Ameryce, *Biblioteka Warszawska*, 1903, t. II, s. 155; Pulaski w Ameryce, *Biblij. Warsz.*, 1905, t. II, s. 145, 334, 546; t. III, s. 168; Pobyt Kościuszki i Niemcewicza w Ameryce, *Biblij. Warsz.*, 1906, t. IV, s. 241; Rozstanie się Kościuszki z Niemcewiczem w Filadelfji, *Kwartalnik Historyczny*, t. XX, s. 225; Pierwszy rok służby amerykańskiej Kościuszki, *Przegląd Historyczny*, t. IV, s. 310; Kościusko w West Point, *Przegl. Hist.*, t. X, s. 66, 221, 372; Ostatnie lata amerykańskiej służby Kościuszki, *Przegl. Hist.*, t. XIII, s. 67, 215, 362; Spadki po Kościuszcze i jego testamenty, Poznań, b. d., oraz szkic o generale Lee w niewiadomem mi czasopiśmie; w języku angielskim: A visit to Mount Vernon a Century ago, *Century Magazine*, Nowy York, luty, 1902.

<sup>2</sup> *New York Times*, 5 lipca 1934. <sup>3</sup> Bibliografia prac prof. B. Malinowskiego, wydanych w Stanach Zjednoczonych, jest: Argonauts of the Western Pacific, Nowy York, 1922; Magic Science and Religion w zbiorowem dziele *Science, Religion and Reality*, zredagowanem przez J. Needhama, Nowy York i Toronto, 1926; Myth in Primitive Psychology, Nowy York, 1926; Crime and Custom in Savage Society, Nowy York, 1926; Sex and Repression in Savage Society, Nowy York, 1927; The Sexual Life of Savages, dwa wydania, Nowy York, 1929, i Nowy York, 1934; Coral Gardens and Their Magic, Nowy York, 1935.

<sup>4</sup> Polacy w Texasie, *Ziemia*, Warszawa, 1930 nr 23; Emigracja polska w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej (badania antropologiczne), *Zagadnienia Rasy*, Warszawa, 1931 nr 1; The American People of Polish Origin in Texas, *Third International Congress of Eugenics*, Nowy York, 1932; Does the Environment cause the Genetical Change in Man? *Proceedings of the Sixth International Congress of Genetics*, Ithaca, N. Y., 1932; Emigracje europejskie do Stanów Zjednoczonych pod względem antropologicznym, *Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie*, 1934.

Prof. Dyboski wygłosił zgorą dwieście wykładów o Polsce w różnych uniwersytetach amerykańskich; miały one szczególne znaczenie propagandowe dla Polski<sup>1</sup>.

47. Bezpośredni promieniowaniem nauki polskiej na Amerykę są też dzieła uczonych polskich, wydane w języku angielskim. Są to przeważnie wydawnictwa z Anglii, dokąd nauka polska ma łatwiejszy dostęp ze względu na położenie geograficzne i dawniejsze związki. Wydawnictwa te wychodzą poza zakres niniejszej pracy, jakkolwiek wywierają może nie mniejszy wpływ na Stany Zjednoczone, niż na Anglię. Niektóre wydane zostały zarówno w Anglii, jak i w Ameryce; stosunkowo, mniejsza część wydana została wyłącznie w Ameryce. Prócz wspomnianych już, ważniejsze z wydanych w Anglii i Ameryce są: Wincentego Lutosławskiego «The Origin and Growth of Plato's Logic» (Nowy York i Londyn, 1879, i ponownie 1905), Juliana Krzyżanowskiego «Polish Romantic Literature» (Londyn, 1930 i Nowy York, 1933); Stefana Karskiego «Poland, Past and Present» (Nowy York i Londyn, 1933); z tłumaczeń, wydanych wyłącznie w Ameryce: Leonarda Lepszego «Cracow, the Royal Capital of Ancient Poland», w przekładzie R. Dyboskiego (Nowy York, 1912); Antoniego Choloniewskiego «The Spirit of Polish History», w przekładzie J. Arctowskiej (Nowy York, 1918); z oryginalnych prac: Romana Dyboskiego «Poland» (Nowy York, 1933) i t. d.<sup>2</sup> Rzadkością są americana polskie w języku angielskim, jak Bolesława Olszewicza «Poland and the Discovery of America», w przekładzie Marjana Z. Arenda (Poznań, 1931).

48. Osobną grupę literatury stanowią dzieła podróżników polskich o Ameryce i wychodźtwie polskim. Wartość ich jako prac krajoznawczych i jako materiału historycznego jest rozmaita. Ważniejsze są: Henryka Sienkiewicza «Listy z Ameryki» (1876-8), Emila Dunikowskiego «Wśród Polonji w Ameryce» (1893), Zygmunta Miłkowskiego «Opowiadanie z wędrówki po kolonjach polskich w Ameryce Północnej» (1900), Ludwika Włodka «Na ziemi Waszyngtona» (1909), Stefana Bryły «Z podróży po Ameryce» (1913), Zdzisława Dębickiego «Za Atlantykiem» (1920), Janusza Makarczyka «U. S. A.» (1925), ks. Józefa Kłosa «Na drugiej półkuli» (1929), Ro-

<sup>1</sup> S. Mierzwa, Fundacja Kościuszkowska jako symbol łączności Ameryki i Polski, *Przegląd Współczesny*, 1930, nr 99, s. 132-46; tenże, Co zdziałal w Stanach Zjednoczonych dzielny profesor polski? *Wychodźca*, 1929, nr 20, s. 6-8. <sup>2</sup> Szczegółową ich bibliografię podaje E. E. Ledbetter w *Polish Literature in English Translation*, Nowy York, 1932.

mana Dyboskiego «Stany Zjednoczone Ameryki Północnej» (1930), Aleksandra Szczepańskiego «Drapacze i śmietniki» (1933), Wacława Gąsiorowskiego «Nowa Kolchida» (1932) i «Ach, te chamy w Ameryce» (1934).

## VI

Taki jest mniej więcej dotychczasowy dorobek nauki polskiej w Stanach Zjednoczonych. Zapewne, nie jest on imponujący, ale też nie jest bynajmniej mały, jeśli zważyć, w jakich trudnych warunkach tworzył się z wysiłków jednostek. Wniósł on sporo do kultury amerykańskiej, rozslawiając niejednokrotnie imię polskie.

Cóż zaś powiedzieć o przyszłości? Wychodźstwo polskie w Ameryce ulega podwójnemu procesowi: amerykanizuje się i równocześnie polszczy, choć może nie w ścisłym znaczeniu tego słowa. Z jednej strony krzepnie coraz dobitniej z masy imigrantów w integralną część społeczeństwa amerykańskiego, odgrywającą w niem coraz to ważniejszą rolę, ale połączoną ze sobą poczuciem polskiego pochodzenia i wspólnymi interesami. Z drugiej strony, w łonie wychodźstwa zauważyć można jakby renesans uczuć polskich w młodym pokoleniu polsko-amerykańskim. Młodzież ta, a zwłaszcza młodzież wykształcona, jest dzisiaj bardziej polska, niż przed 20 laty, mimo przeciwnych nieraz pozorów. Wszystko wskazuje na to, że i przyszłe pokolenia, chociażby nawet zatraciły język polski, nie zatracą poczucia łączności z Polską. Będzie ono wzrastało raczej w miarę rozrostu Polski i w miarę dźwigania się Wychodźstwa w górę po szczeblach amerykańskiej drabiny społecznej. Niechybnie coraz więcej nazwisk polskich zapisywać się będzie coraz dobitniej w dziejach nauki w Stanach Zjednoczonych. Może nie będzie to już «nauka polska» — ale niemniej z tych przyszłych polsko-amerykańskich uczonych będzie i chluba i korzyść dla ojczyzny przodków.

## VII

Zamykając tę rzecz, godzi się też wspomnieć o autorach amerykańskich, piszących na tematy polskie. Z nowszych odznaczyli się ks. Robert Howard Lord (\*1885), b. profesor historii w uniwersytecie Harvardzkim, obecnie zaś w Seminarjum św. Jana w Brighton,



Mass., twórca źródłowej i świetnie opracowanej monografii «The Second Partition of Poland» (Cambridge, 1915), Charles Phillips (1880-1933), autor «The New Poland» (London, 1923) i życiorysu «Paderewski, the Story of a Modern Immortal» (Nowy York, 1933), Charlotte Kellogg, autorka «czarująco napisanego»<sup>1</sup> życiorysu «Jadwiga, Queen of Poland» (Nowy York, 1931), William J. Rose, profesor kolegium Dartmouth, tłumacz «Ojciec Nasz» Cieszkowskiego i autor biografii «Stanisław Konarski» (Londyn, 1929) oraz kilku drobniejszych życiorysów sławnych Polaków; Nevin O. Winter z Toledo, O., który napisał «Poland of Today and Yesterday» (Boston, 1913) i «The New Poland» (Boston, 1923), Clara Leiser z Nowego Yorku, autorka biografii «Jean de Reszke» (Nowy York, 1934), Eleanor E. Ledbetter z Cleveland, O., która zebrała bibliografię rzeczy polskich w języku angielskim, «Polish Literature in English Translation» (Nowy York, 1932), oraz kilku pomniejszych autorów. Dr Avrahm Yarmolinsky z Nowego Yorku napisał kilka cennych rozpraw na temat wczesnych polskich americana<sup>2</sup>. Dzieła tego rodzaju, zarówno literackie jak i naukowe, mnożą się z roku na rok<sup>3</sup>. Jako autorzy takich dzieł na szczególną uwagę zasługują — z dawniejszych: Jared Sparks (1789-1866), historyk, autor «Life of Count Pulaski» (Boston, 1847), L. C. Saxton, autor dwutomowego, lecz mało wartościowego dzieła «Fall of Poland» (Nowy York, 1854), Martha E. D. W. Cook (1806-1874), tłumaczka życiorysu Szopena, pióra F. Liszta, «Life of Chopin» (Nowy York, 1863) i zasłużona działaczka dla sprawy polskiej w okresie powstania styczniowego, Martin I. J. Griffin (1842-1911), autor dosyć obszernych i źródłowych, przynajmniej o ile to dotyczy Ameryki, życiorysów Kościuszki i Pułaskiego<sup>4</sup>, wreszcie Louis E. Van Norman (\*1869) z Filadelfji, którego «zwięzłe i sympatyczne dzieło» «Poland, the Knight among Nations» (Nowy York, 1907), «było przez długi czas naj lepszą i popularną książką o Polsce i Polakach»<sup>5</sup>.

<sup>1</sup> E. E. Ledbetter, l. c., s. 41. <sup>2</sup> Bibliografia jego prac z tego zakresu jest: A pre-Columbian Discoverer of America? Was John Scolvus a Pole? *Bulletin of the New York Public Library*, t. XXXVI (1932), s. 737-41; The Earliest Reference to the New World in Polish Literature, *ib.*, XXXVII (1933) s. 655-8; Bibliographical Studies in early Polish Americana, *ib.*, XXXVIII (1934), s. 223-40; XXXIX, s. 167-72, 530-6. <sup>3</sup> Z autorów pierwszego rodzaju choćby mimochodem należy wspomnieć o Ericu P. Kelly (\*1884), profeszorze kolegium Dartmouth i wymiennym profeszorze Fundacji Kościuszkowskiej. Jest on autorem kilku powieści dla młodzieży, osnutych na tematach historycznych polskich, cieszących się wielką popularnością w Ameryce. Za powieść «The Trumpeter of Krakow» otrzymał medal Newberry w r. 1929; w pierwszych dwóch latach rozeszła się ona w sześciu wydaniach. <sup>4</sup> W *Catholic and the American Revolution* (1917-11), t. III. <sup>5</sup> E. E. Ledbetter. *Polish Literature in English Translation*, s. 40.

Arthur P. Coleman, lektor polonistyki w uniwersytecie Columbia, ogłosił niedawno ważne i dobrze opracowane (do spółki z żoną) dzieło «The Polish Insurrection of 1863 in New York Editorial Opinion» (Williamsport, Pa., 1934). George Rappall Noyes (\*1873), profesor uniwersytetu California w Berkeley, Cal., i członek-korespondent Polskiej Akademji Umiejętności, jest prawdopodobnie najlepszym współczesnym znawcą literatury polskiej w świecie anglosaskim i tłumaczem wielu arcydzieł tej literatury na język angielski. Praca tych wszystkich szlachetnych Amerykanów wiele się też przyczynia do zbliżenia obu narodów na polu kulturalnym. Jest ona tem bardziej cenną, iż pochodzi z bezinteresownej życzliwości dla narodu polskiego<sup>1</sup>.



<sup>1</sup> Autor dziękuje prof. Stefanowi Mierzwie, dyrektorowi Fundacji Kościuszkowskiej w Nowym Yorku, za łaskawe przejrzanie rękopisu i cenne uwagi oraz informacje; dalej p. F. W. Ashley, naczelnemu asystentowi bibliotekarza w Library of Congress; p. H. M. Lydenberg, dyrektorowi The New York Public Library; p. Meta Harrsen z The Pierpont Morgan Library; ks. prałatowi dr. A. A. Kłowo, rektorowi Seminarjum Polskiego; p. Richardowi G. Hensley, zastępcy bibliotekarza Reference Division, The Public Library of the City of Boston; prof. B. Malinowskiemu z Londynu; p. Lawrence C. Wroth, bibliotekarzowi The John Carter Brown Library; p. Helen B. Allen, kustoszce Treasure Room, Harvard College Library, i dr. A. Yarmolinsky'emu, szefowi Slavonic Division, The New York Public Library, za chętną i cenną pomoc.



F19.531

DRUKARNIA  
KASY IMIENIA MIANOWSKIEGO  
WARSZAWA, PAŁAC STASZICA

PRINTED IN POLAND



F

19.531